



**PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW**

DIH-023-10(3)/15/JK

Warszawa, 19 lutego 2015 r.

DECYZJA DIH-1/15/2015

Na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r. poz. 267, z późn. zm.), art. 1 ust. 3, art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o Inspekcji Handlowej (Dz. U. z 2014 r. poz. 148, z późn. zm.), art. 40a ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych (Dz. U. z 2014 r. poz. 669, z późn. zm.), Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, po rozpatrzeniu odwołania przedsiębiorcy Tomasz Kocieniewskiego, prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą P.P.H.U. Tomasz Kocieniewski w Bydgoszczy, od decyzji Kujawsko-Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w Bydgoszczy nr BŻ-123/2014 z dnia 29 grudnia 2014 r. (nr akt sprawy: BŻ.8361.193.2014), którą wymierzono ww. przedsiębiorcy karę pieniężną w wysokości 1.000 zł (słownie: jeden tysiąc złotych) z tytułu wprowadzenia do obrotu zafałszowanych produktów, tj.:

- sałatki greckiej,
- pizz o nazwach: Grecka, Spinacci, Serowa uczta,
- dodatku: „feta”,

utrzymuje w mocy zaskarżoną decyzję.

UZASADNIENIE

W toku kontroli przeprowadzonej w dniach 21 – 25 listopada 2014 r. przez inspektorów reprezentujących Kujawsko-Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w Bydgoszczy, zwanego dalej również „*Kujawsko-Pomorskim WIIH*”, w pizzerii „PACO”, mieszczącej się w Bydgoszczy przy ul. Szubińskiej 28, należącej do przedsiębiorcy Tomasz Kocieniewskiego, prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą P.P.H.U. Tomasz Kocieniewski w Bydgoszczy, zwanego dalej również „*strona*”, dokonano oceny rzetelności oznakowania będących w ofercie handlowej pizzy Serowa uczta oraz sałatki greckiej, pochodzących z zakupu kontrolnego. Zgodnie z informacją wynikającą z dostępnych dla konsumentów ulotki oraz cennika (menu) na tablicy (kasetonie świetlnym), pizza Serowa uczta powinna być sporządzona z: sosu pomidorowego, sera, sera pleśniowego i fety, natomiast sałatka grecka powinna zawierać w składzie: sałatę lodową, ogórek, pomidor, fetę, oliwki czarne, cebulę czerwoną i sos winegret.

Sprawdzenie zgodności rzeczywistego składu surowcowego ww. potraw pochodzących z zakupu kontrolnego z deklaracją przedsiębiorcy wykazało, że do ich przygotowania użyto innego surowca niż deklarowany, tj. sera sałatkowo-kanapkowego „Favita” półtłustego (wyprodukowanego przez Spółdzielnię Mleczarską MLEKOVITA), zamiast sera Feta. Ustalenia tego dokonano w związku z brakiem w dniu kontroli sera Feta, a będącym na stanie placówki serem sałatkowo-kanapkowym „Favita” oraz na podstawie dokumentów potwierdzających zamówienia surowców i półproduktów wykorzystywanych do przygotowywania potraw (na podstawie przedłożonych dokumentów dostaw ustalono, że strona w okresie 4 września – 21 listopada 2014 r. zakupiła 12 sztuk sera sałatkowo-kanapkowego „Favita”).

Ponadto, zgodnie ze znajdującymi się na sali konsumpcyjnej ulotkami oraz cennikiem (menu) na tablicy (kasetonie świetlnym), oferowano również potrawy z dodatkiem „feta”: pizzę Grecką, pizzę Spinacci oraz dodatek „feta”.

Powyższe ustalenia udokumentowano w Protokole kontroli z dnia 25 listopada 2014 r. (nr akt kontroli: BŻ.8361.193.2014).

Z wyjaśnień strony złożonych w piśmie z dnia 21 listopada 2014 r. wynikało, że stwierdzone w trakcie kontroli nieprawidłowości wynikały z jej niewiedzy i nieświadomości oraz z potocznego używania nazwy Feta do produktów niebędących tym serem. Stwierdzone nieprawidłowości, zdaniem strony, mają wymiar „mikronowy”, gdyż rzadko stosuje do produkcji potraw ser sałatkowo-kanapkowy „Favita”, o czym świadczy chociażby ilość, w jakiej jest on zamawiany. Strona podkreśliła, że inne surowce, używane w dużo większych ilościach, były zgodne z deklarowanymi.

W związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami, pismem z dnia 5 grudnia 2014 r., Kujawsko-Pomorski WIIH poinformował przedsiębiorcę Tomasza Kocieniewskiego, prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą P.P.H.U. Tomasz Kocieniewski w Bydgoszczy, o wszczęciu postępowania administracyjnego w przedmiocie wymierzenia, na podstawie art. 40a ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych (Dz. U. z 2014 r. poz. 669, z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą o jakości handlowej”, kary pieniężnej z tytułu wprowadzenia do obrotu zafałszowanej sałatki greckiej, pizz o nazwach: Grecka, Spinacci, Serowa ucztą oraz dodatku: „feta”, a także o przysługującym stronie prawie do wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów. W piśmie tym organ wezwał również stronę do przekazania informacji o wielkości osiągniętego przychodu i obrotu.

Strona nie skorzystała z przysługującego jej prawa, przekazując jedynie, przy piśmie z dnia 15 grudnia 2014 r., żądane przez organ informacje.

Po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, decyzją nr BŻ-123/2014 z dnia 29 grudnia 2014 r. (nr akt sprawy: BŻ.8361.193.2014), Kujawsko-Pomorski WIIH wymierzył ww. przedsiębiorcy w oparciu o art. 40a ust. 1 pkt 4 ustawy o jakości handlowej, karę pieniężną w wysokości 1.000 zł (słownie: jeden tysiąc złotych) z tytułu wprowadzenia do obrotu zafałszowanych artykułów rolno-spożywczych.

Pismem z dnia 11 stycznia 2015 r., strona złożyła do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zwanego dalej również „Prezesem UOKiK”, odwołanie od ww. decyzji, wnosząc o jej uchylenie.

Zaskarżonej decyzji strona zarzuciła wadliwość ustaleń faktycznych oraz nieadekwatność zastosowanej kary do popełnionego czynu.

Uzasadniając swoje stanowisko, strona zaprzeczyła jakoby wprowadziła do obrotu ser Feta. Jej zdaniem, zgodnie z ustaleniami inspektorów, jedynie w składnikach dań wprowadziła pozycję „feta”. Strona podniosła, że zastosowana kara jest zatem nieadekwatna do stopnia szkodliwości czynu, tym bardziej, że nie doszło do wprowadzenia do obrotu przedmiotowych produktów, a ser sałatkowo-kanapkowy „Favita” w powszechnym odbiorze był i jest odczytywany jako „ser typu feta”.

W opinii strony, z powyższych względów, dla lepszej identyfikacji składu potraw, zastosowanie pozycji „feta” było z korzyścią dla konsumenta. Strona podkreśliła również, że nie oferowała swoim klientom produktów seropodobnych, czy też tańszych zamienników. Mając na uwadze powyższe, strona stwierdziła, że zważywszy, iż istniała możliwość ewentualnego pouczenia i odstąpienia od wymierzenia kary, organ pierwszej instancji zastosował wobec niej środek dolegliwy i nieadekwatny do popełnionego czynu.

Pismem z dnia 27 stycznia 2015 r., Prezes UOKiK poinformował przedsiębiorcę Tomasza Kocieniewskiego, prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą P.P.H.U. Tomasz Kocieniewski w Bydgoszczy, że przed wydaniem rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie, stronie biorącej udział w postępowaniu administracyjnym przysługuje na podstawie art. 10 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r., poz. 267, z późn. zm.), zwanej dalej „*k.p.a.*”, prawo do zapoznania się z aktami sprawy a także wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań.

Strona nie skorzystała z przysługującego jej prawa.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 8 ust. 2, stosowanego od dnia 13 grudnia 2014 r., rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1169/2011 z dnia 25 października 2011 r. w sprawie przekazywania konsumentom informacji na temat żywności, zmiany rozporządzeń Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1924/2006 i (WE) nr 1925/2006 oraz uchylenia dyrektywy Komisji 87/250/EWG, dyrektywy Rady 90/496/EWG, dyrektywy Komisji 1999/10/WE, dyrektywy 2000/13/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, dyrektywy Komisji 2002/67/WE i 2008/5/WE oraz rozporządzenia Komisji (WE) nr 608/2004 (Dz. U. UE L 304 z 22.11.2011, s. 18, z późn. zm.), zwanego dalej „*rozporządzeniem 1169/2011*”, podmiot działający na rynku spożywczym odpowiedzialny za informację na temat żywności zapewnia obecność i rzetelność informacji na temat żywności zgodnie z mającym zastosowanie prawem

dotyczącym informacji na temat żywności oraz wymogami odpowiednich przepisów krajowych.

Jak stanowi art. 8 ust. 5 ww. rozporządzenia, podmioty działające na rynku spożywczym zapewniają przestrzeganie w przedsiębiorstwach pozostających pod ich kontrolą wymogów prawa dotyczącego informacji na temat żywności i odpowiednich przepisów krajowych mających znaczenie dla ich działalności i upewniają się, że wymogi te są spełnione.

Art. 8 rozporządzenia 1169/2011 stanowi wyjaśnienie zakresów odpowiedzialności podmiotów za informacje przekazywane konsumentom na temat żywności, o której to odpowiedzialności mowa w art. 17 rozporządzenia (WE) nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2002 r. ustanawiającego ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołującego Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności oraz ustanawiającego procedury w zakresie bezpieczeństwa żywności (Dz. U. UE L 31 z 01.02.2002 r., s. 1, z późn. zm.), zwanego dalej „*rozporządzeniem 178/2002*”.

Zgodnie z art. 17 ust. 1 ww. rozporządzenia 178/2002, podmioty działające na rynku spożywczym i pasz zapewniają, na wszystkich etapach produkcji, przetwarzania i dystrybucji, w przedsiębiorstwach będących pod ich kontrolą, zgodność tej żywności z wymogami prawa żywnościowego właściwymi dla ich działalności i kontrolowanie przestrzegania tych wymogów.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o jakości handlowej, wprowadzane do obrotu artykuły rolno-spożywcze powinny spełniać wymagania w zakresie jakości handlowej, jeżeli w przepisach o jakości handlowej zostały określone takie wymagania oraz dodatkowe wymagania dotyczące tych artykułów, jeżeli ich spełnienie zostało zadeklarowane przez producenta. Oznakowanie środków spożywczych, jak wynika z art. 3 pkt 5 ustawy o jakości handlowej, jest jednym z elementów jakości handlowej.

Rozporządzenie 1169/2011 w art. 6 stanowi, że każdemu środkowi spożywczemu przeznaczonemu do dostarczenia konsumentowi finalnemu lub do zakładów żywienia zbiorowego muszą towarzyszyć informacje na temat żywności zgodnie z tym rozporządzeniem.

Informacje na temat żywności nie mogą wprowadzać w błąd, w szczególności co do właściwości środka spożywczego, a w szczególności:

- co do jego charakteru, tożsamości, właściwości, składu, ilości, trwałości, kraju lub miejsca pochodzenia, metod wytwarzania lub produkcji,
- przez sugerowanie poprzez wygląd, opis lub prezentacje graficzne, że chodzi o określony środek spożywczy lub składnik, mimo, że w rzeczywistości komponent lub składnik naturalnie obecny lub zwykle stosowany w danym środku spożywczym został zastąpiony innym komponentem lub innym składnikiem,

o czym mówi art. 7 ust. 1 odpowiednio lit. a i d rozporządzenia 1169/2011. W myśl zaś art. 7 ust. 2 tego rozporządzenia, informacje na temat żywności muszą być rzetelne, jasne i łatwe do zrozumienia dla konsumenta. W dacie kontroli w tym zakresie obowiązywały przepisy art. 6 ust. 2 ustawy o jakości handlowej w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (Dz. U. z 2010 r. Nr 136, poz. 914, z późn. zm.), uchylone ustawą z dnia 7 listopada 2014 r. o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych oraz ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia (Dz. U. z 2014 r. poz. 1722), zwanej dalej „ustawą o zmianie ustaw”.

Artykuł rolno-spożywczy zafałszowany, jak wynika z art. 3 pkt 10 ustawy o jakości handlowej to produkt, którego skład jest niezgodny z przepisami dotyczącymi jakości handlowej poszczególnych artykułów rolno-spożywczych, albo produkt, w którym zostały wprowadzone zmiany, w tym zmiany dotyczące oznakowania, mające na celu ukrycie jego rzeczywistego składu lub innych właściwości, jeżeli niezgodności te lub zmiany w istotny sposób naruszają interesy konsumentów finalnych, w szczególności jeżeli:

- a) dokonano zabiegów, które zmieniły lub ukryły jego rzeczywisty skład lub nadały mu wygląd produktu zgodnego z przepisami dotyczącymi jakości handlowej,
- b) w oznakowaniu podano nazwę niezgodną z przepisami dotyczącymi jakości handlowej poszczególnych artykułów rolno-spożywczych albo niezgodną z prawdą,
- c) w oznakowaniu podano niezgodne z prawdą dane w zakresie składu, pochodzenia, terminu przydatności do spożycia lub daty minimalnej trwałości, zawartości netto lub klasy jakości handlowej.

Należy zauważyć, że ww. definicja artykułu rolno-spożywczego zafałszowanego obowiązuje od dnia 13 grudnia 2014 r. Poprzednie jej brzmienie, obowiązujące w dniu wydania zaskarżonej decyzji Kujawsko-Pomorskiego WIIH, różniło się jedynie tym, że wskazywało na naruszenie interesów konsumentów, a obecnie na mocy art. 1 pkt 3 lit. b ww. ustawy o zmianie ustaw doprecyzowano, że chodzi o naruszenie interesów konsumentów finalnych, tj. ostatecznych konsumentów środka spożywczego, którzy nie wykorzystują żywności w ramach działalności przedsiębiorstwa spożywczego.

Ustawa o jakości handlowej stanowi w art. 40a ust. 1 pkt 4, że każdy, kto wprowadza do obrotu artykuły rolno-spożywcze zafałszowane, podlega karze pieniężnej w wysokości nie wyższej niż 10% przychodu osiągniętego w roku rozliczeniowym poprzedzającym rok nałożenia kary, nie niższej jednak niż 1.000 zł. Ustalając wysokość kary pieniężnej, zgodnie z art. 40a ust. 5 tej ustawy, wojewódzki inspektor Inspekcji Handlowej uwzględnia: stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia, zakres naruszenia, dotychczasową działalność podmiotu działającego na rynku artykułów rolno-spożywczych i wielkość jego obrotów.

W niniejszej sprawie, w toku kontroli przeprowadzonej w pizzerii należącej do przedsiębiorcy Tomasza Kocieniewskiego, prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą

P.P.H.U. Tomasz Kocieniewski w Bydgoszczy, stwierdzono, że zamiast deklarowanego sera Feta, do sporządzenia wprowadzonych do obrotu ww. potraw użyto sera sałatkowo-kanapkowego „Favita”. Strona deklarowała także dodatek „feta”, który również został zastąpiony ww. serem sałatkowo-kanapkowym „Favita”. W związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami, Kujawsko-Pomorski WIIH wymierzył w drodze decyzji karę pieniężną przedsiębiorcy Tomaszowi Kocieniewskiemu, prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą P.P.H.U. Tomasz Kocieniewski w Bydgoszczy, to jest podmiotowi, który wprowadził do obrotu ww. zafałszowane artykuły rolno-spożywcze.

Odwołując się od decyzji, strona kwestionuje ustalenia kontroli i wskazuje, że w niniejszej sprawie nie może być mowy o wprowadzeniu przez nią do obrotu sera Feta. Strona stwierdza, że wprowadziła jedynie pozycję „feta” w składnikach dań, zaś stosowany przez nią ser sałatkowo-kanapkowy „Favita” jest traktowany przez konsumentów jako „ser typu feta”. Ponadto strona podnosi, że nie doszło do wprowadzenia do obrotu zafałszowanych potraw kulinarnych, a tym samym wymierzona jej kara jest nieadekwatna do stopnia szkodliwości czynu.

Z powyższą argumentacją strony nie można się zgodzić. W pierwszej kolejności Prezes UOKiK podkreśla, że ani z Protokołu kontroli z dnia 25 listopada 2014 r. (nr akt: BŻ.8361.193.2014), ani z zaskarżonej decyzji nie wynika, aby stronie przypisywano wprowadzenie do obrotu sera Feta. Zdaniem Prezesa UOKiK, treść ww. dokumentów jednoznacznie wskazuje natomiast, że strona wprowadziła do obrotu produkty, które zgodnie z jej deklaracją powinny zawierać w składzie ser Feta, zaś w rzeczywistości był to ser sałatkowo-kanapkowy „Favita”. Prezes UOKiK wskazuje, że ustalenia kontroli, jak i przeprowadzone postępowanie wyjaśniające, jednoznacznie wskazują, że w kontrolowanej placówce nie było produktu deklarowanego przez stronę, tj. sera Feta, był natomiast produkt świadczący o zafałszowaniu przedmiotowych produktów – ser sałatkowo-kanapkowy „Favita”.

Zgodnie z art. 8 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1151/2012 z dnia 21 listopada 2012 r. w sprawie systemów jakości produktów rolnych i środków spożywczych (Dz. U. UE L 343 z 14.12.2012 r., s. 1, z późn. zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem 1151/2012” oraz z rozporządzeniem Komisji (WE) nr 1829/2002 z dnia 14 października 2002 r. zmieniającym Załącznik do rozporządzenia Komisji (WE) nr 1107/96 w odniesieniu do nazwy „Feta” (Dz. U. UE L 277 z 15.10.2002 r., s. 10), zwanym dalej „rozporządzeniem 1829/2002”, nazwa „Feta” została zarejestrowana jako chroniona nazwa pochodzenia (ChNP) i zarezerwowana jest dla serów spełniających określone w specyfikacji produktu wymagania (m.in. mleko służące do produkcji sera Feta musi pochodzić od tradycyjnie hodowanych owiec i kóz z określonych regionów Grecji, a podczas procesu produkcyjnego należy stosować tradycyjną recepturę i metody). Wobec powyższego, nazwa chroniona nie może stać się nazwą rodzajową, tj. stosowaną ogólnie w odniesieniu do produktów podobnych lub kojarzących się z produktem chronionym. W tym miejscu należy

zauważyć, że sama strona przyznaje, iż konsumenci odbierają ser sałatkowo-kanapkowy „Favita” jako „ser typu feta”. W niniejszej sprawie konsumentom nie przekazano zaś żadnej informacji wskazującej na zastosowanie sera sałatkowo-kanapkowego „Favita”, natomiast wiadomym jest, że przeciętny konsument polega na pierwszej zauważonej w oznakowaniu informacji. Dodać też należy, że jak stanowi art. 13 ust. 1 lit. a rozporządzenia 1151/2012, zarejestrowane nazwy są chronione przed wszelkim bezpośrednim lub pośrednim wykorzystaniem w celach komercyjnych nazwy zarejestrowanej w odniesieniu do produktów nieobjętych rejestracją jeśli produkty te są porównywalne do produktów zarejestrowanych pod tą nazwą lub jeśli jej stosowanie stanowi wykorzystywanie renomy chronionej nazwy, w tym również w sytuacji gdy produkty te są wykorzystywane jako składniki. Tym samym nie ma znaczenia w sprawie argument strony, iż uwidoczniła jedynie w składnikach oferowanych dań pozycję „feta”, gdyż to właśnie świadczy o ich zafalszowaniu.

Zdaniem Prezesa UOKiK, strona ponosi całkowitą odpowiedzialność za stwierdzone nieprawidłowości. Podkreślić należy, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż używany przez stronę do przygotowywania przedmiotowych potraw produkt, oznakowany był przez producenta w sposób prawidłowy. Mimo to, strona deklarowała stosowanie składnika innego niż faktycznie używany. Stwierdzone nieprawidłowości świadczą zatem o podminaniu asortymentowej nadającej gotowym produktom wyższe walory jakościowe niż w rzeczywistości. Posługiwanie się nazwą Feta, tj. sera, jak wskazano wyżej, o ustalonej renomie, w opinii Prezesa UOKiK, podkreślało lepszą jakość oferowanych produktów, a przez to wpływało na atrakcyjność oferty. Z tego też względu nie zasługuje na uwzględnienie tłumaczenie strony, iż zastosowanie nazwy „feta” (choć rzeczywiście użyty składnik nie był serem Feta) było z korzyścią dla konsumenta.

W dalszej kolejności należy podkreślić, że zgodnie z art. 17 ust. 1 rozporządzenia 178/2002, podmioty działające na rynku spożywczym zapewniają na wszystkich etapach produkcji, przetwarzania i dystrybucji, w przedsiębiorstwach będących pod ich kontrolą, zgodność tej żywności z wymogami prawa żywnościowego właściwymi dla ich działalności i kontrolowanie przestrzegania tych wymogów. Obowiązek zapewnienia zgodności artykułów rolno-spożywczych z wymogami prawa żywnościowego w zakresie jakości handlowej spoczywa zatem na każdym podmiocie działającym na rynku spożywczym, także na etapie świadczenia usług gastronomicznych.

Ustosunkowując się do kolejnego zarzutu strony, należy wyjaśnić czym jest „obrot” w rozumieniu ustawy o jakości handlowej, gdyż przywołany przepis art. 40a ust. 1 pkt 4 tej ustawy posługuje się tym właśnie pojęciem.

Wskazać należy, że ustawa o jakości handlowej w zakresie definicji odsyła do przepisów prawa żywnościowego Unii Europejskiej, których stanowi uzupełnienie. Zgodnie z art. 3 pkt 4 ustawy o jakości handlowej, definicji „obrotu” należy szukać w rozporządzeniu 178/2002. W myśl art. 3 pkt 8 tego rozporządzenia, „obrot” to wprowadzanie na rynek, które

oznacza m.in. posiadanie żywności w celu sprzedaży, z uwzględnieniem oferowania do sprzedaży lub innej formy dysponowania bezpłatnego lub nie oraz sprzedaż, dystrybucję i inne formy dysponowania. Nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie strona oferowała przedmiotowe produkty do sprzedaży, a więc wprowadzała je do obrotu.

Należy dodać też, że przyjęte przez ustawodawcę brzmienie art. 40a ust. 1 pkt 4 ustawy o jakości handlowej wprowadza mechanizm polegający na tym, że każdy, w stosunku do kogo zostanie spełniona przesłanka wprowadzenia do obrotu zafałszowanych artykułów rolno-spożywczych, podlega karze określonej w tym przepisie. Zatem samo stwierdzenie faktu wprowadzenia do obrotu artykułów rolno-spożywczych niespełniających wymagań jakości handlowej powoduje konieczność nałożenia kary pieniężnej. Przeciwnie więc do twierdzenia strony, w przedmiotowej sprawie nie istnieje możliwość odstąpienia od wymierzenia kary i poprzestania jedynie na zastosowaniu pouczenia. Strona i tylko ona była odpowiedzialna za stwierdzone nieprawidłowości, gdyż to ona dokonała czynu określonego w art. 40a ust. 1 pkt 4 ustawy o jakości handlowej. Podkreślić należy, że brak wiedzy w żaden sposób nie wpływa na wyłączenie tej odpowiedzialności.

Strona zarzuciła także organowi pierwszej instancji orzeczenie kary nieadekwatnej do stopnia szkodliwości czynu.

Odnosząc się do powyższego, wskazać należy, że zgodnie z art. 40a ust. 1 pkt 4 ustawy o jakości handlowej, kto wprowadza do obrotu artykuły rolno-spożywcze zafałszowane, podlega karze pieniężnej w wysokości nie wyższej niż 10% przychodu osiągniętego w roku rozliczeniowym poprzedzającym rok nałożenia kary, nie niższej jednak niż 1.000 zł. Organy Inspekcji Handlowej przy ustalaniu wysokości wymierzanej kary pieniężnej, zgodnie z art. 40a ust. 5 ustawy o jakości handlowej, biorą pod uwagę stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia, zakres naruszenia, dotychczasową działalność podmiotu i wielkość jego obrotów. W przedmiotowej sprawie, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Prezes UOKiK stwierdził, że Kujawsko-Pomorski WIIH, wymierzając karę pieniężną, w sposób prawidłowy ocenił poszczególne przesłanki zawarte w ww. art. 40a ust. 5 ustawy o jakości handlowej, co wpłynęło na wysokość kary pieniężnej, tj. zastosował sankcję, która jest proporcjonalna do osiągniętego obrotu oraz stwierdzonych nieprawidłowości.

Miarkując stopień szkodliwości czynu, organ pierwszej instancji właściwie uznał, że przedmiotowe produkty przygotowane zostały z innego surowca niż deklarowano w oznakowaniu, a konsumenci nie byli o tym informowani. W tym miejscu należy wskazać, że faktem powszechnie znanym jest, iż produkty tradycyjne, których nazwa została zarejestrowana jako Chroniona Nazwa Pochodzenia (ChNP), a takim jest m.in. Feta, zarejestrowana na mocy rozporządzenia 1829/2002, są produkowane z określonych składników według ustalonej procedury, wobec czego ich cena jest znacznie wyższa niż produktów zwykłych. Nie można zgodzić się zatem z twierdzeniem strony, iż nie oferowała ona konsumentom tańszych zamienników. W związku z tym, rozbieżność pomiędzy

oznakowaniem a faktycznie użytym surowcem wprowadzała konsumentów w błąd, gdyż podany w oznakowaniu składnik nadał gotowym produktom wyższe walory jakościowe i zachęcał do dokonania zakupu właśnie tych produktów. Ponadto dodać należy, że w rozpatrywanej sprawie, wobec nieuzasadnionego użycia nazwy chronionej, doszło do naruszenia powszechnie obowiązujących przepisów, do stosowania których obowiązani są przedsiębiorcy w całej Unii Europejskiej.

Oceniając stopień zawinienia, organ zasadnie wziął pod uwagę fakt, iż produkty zostały wyprodukowane w placówce należącej do strony i to wyłącznie ona odpowiadała za ich jakość. Ponownie podkreślić należy, iż z oznakowania produktu użytego do ich wytworzenia jednoznacznie wynikało, że nie jest to deklarowany przez stronę surowiec. Strona, jako profesjonalista działający w branży spożywczej, powinna była zatem dołożyć wszelkich starań aby zapewnić konsumentom produkty właściwej jakości handlowej.

Przy określaniu zakresu naruszenia, Kujawsko-Pomorski WIIH prawidłowo uwzględnił okoliczność, że informacja o składzie potraw stanowi jeden z elementów jakości handlowej, a nieuzasadnione w tym przypadku użycie nazwy Feta, którego strona w rzeczywistości nie miała w swojej ofercie, naruszało interesy ekonomiczne konsumentów. Tym samym w niniejszej sprawie zostały naruszone przepisy mające na celu ochronę konsumentów i zapewnienie im rzetelnych i prawdziwych informacji o pochodzeniu produktów.

Biorąc pod uwagę dotychczasową działalność podmiotu działającego na rynku artykułów rolno-spożywczych, organ pierwszej instancji właściwie zauważył, że przedsiębiorca nie był dotychczas karany za naruszenie przepisów o jakości handlowej.

Mając na uwadze przekazaną przez stronę informację o wielkości przychodu (pismo z dnia 15 grudnia 2014 r.), zalicza się ona do grupy mikroprzedsiębiorców, tj. spełniających kryteria wskazane w art. 104 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2013 r., poz. 672, z późn. zm.).

Wobec powyższego, zdaniem Prezesa UOKiK, wymierzona ww. przedsiębiorcy kara jest adekwatna do popełnionego czynu i uwzględnia opisane powyżej przesłanki, określone w art. 40a ust. 5 ustawy o jakości handlowej.

Podkreślić należy, że stronie została wymierzona kara pieniężna w minimalnej wysokości wskazanej w art. 40a ust. 1 pkt 4 ww. ustawy i, zdaniem Prezesa UOKiK, jest właściwa do osiągnięcia zakładanego celu, jakim jest zapewnienie, aby w sprzedaży były dostępne wyłącznie środki spożywcze właściwej jakości handlowej, a przy tym spełni swoją funkcję prewencyjną i represyjną, skłaniając stronę do przestrzegania przepisów o jakości handlowej, stosownie do wymagań przewidzianych w art. 17 ust. 2 rozporządzenia 178/2002, w świetle których kary za naruszenia prawa żywnościowego powinny być skuteczne, proporcjonalne i odstraszające.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy o Inspekcji Handlowej, jest organem wyższego stopnia w stosunku do wojewódzkich inspektorów Inspekcji Handlowej. Zatem, w myśl art. 127 § 2 k.p.a. w związku z art. 1 ust. 3 ustawy o Inspekcji Handlowej, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest organem właściwym do rozpatrzenia wniesionego odwołania.

Zgodnie z art. 40a ust. 6 i 7 ustawy o jakości handlowej, karę pieniężną, o której mowa w sentencji decyzji, stanowiącą dochód budżetu państwa, należy wpłacić na rachunek bankowy Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w Bydgoszczy w terminie 30 dni od dnia, w którym decyzja o wymierzeniu kary stanie się ostateczna.

Zgodnie z art. 138 § 1 pkt 1 k.p.a. organ odwoławczy wydaje decyzję, w której utrzymuje w mocy zaskarżoną decyzję.

Biorąc powyższe pod uwagę, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów orzekł, jak w sentencji.

Niniejsza decyzja jest ostateczna w trybie postępowania administracyjnego.

Pouczenie

Zgodnie z art. 52 § 1, art. 53 § 1, art. 54 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2012 r. poz. 270, z późn. zm.) od niniejszej decyzji przysługuje skarga wnoszona do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, którą należy wnieść w terminie 30 dni od dnia doręczenia decyzji, za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Do należności pieniężnych nie uiszczonych w terminie stosuje się przepisy działu III ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2012 r. poz. 749, z późn. zm.).

Z up. Prezesa Urzędu
Ochrony Konkurencji i Konsumentów
Wiceprezes
Dorota Karczewska

Otrzymują:

1. Tomasz Kocieniewski
P.P.H.U. Tomasz Kocieniewski
ul. Spacerowa 95
85-386 Bydgoszcz
2. Kujawsko-Pomorski Wojewódzki Inspektor
Inspekcji Handlowej w Bydgoszczy
3. a/a